

Oczami niewidomego: to już setny odcinek

Data publikacji: 23.04.2017 12:00

Kiedy w październiku 2012 roku całkowicie straciłem wzrok i zostałem ociemniałym (osoba niewidoma, która straciła wzrok) i zamknąłem się na pół roku w sobie i czterech ścianach nawet nie myślałem, że będę mógł kiedyś jeszcze coś napisać na komputerze.

W wyniku dofinansowania w 2013 roku do zakupu sprzętu komputerowego ze środków Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych – „Aktywny samorząd 2013” zakupiłem komputer z oprogramowaniem dla osób niewidomych. Szkolenie z obsługi tego na czym teraz pracuję to zasługa Firmy „Optimal”. Opanowałem klawiaturę i potrzebne skróty klawiszowe i napisałem coś od siebie i posłałem do przeczytania Wojciechowi Tatka – mojemu instruktorowi, który postanowił to opublikować. Po tym były kolejne teksty emitowane na portalu www.ox.pl

Dwa lata temu zaproponowano mi żeby cyklicznie raz w tygodniu coś napisać do cyklu, który wymyśliłmy z redakcją – „Oczami niewidomego...”. Napisałem sześć tekstów i myślałem, że na tym zakończymy. A dzisiaj jest to z naszych obliczeń 100 odcinek z tego cyklu.

Były m.in. „Kolory jesieni” widziane przez niewidomego, „Co do kosza...?”, „Przebaczenie”, „Szczerość”, „Przyjaźń”, „Radość” czy „Życie po ciemku”, „Żyjemy w ciemności”.

Pisałem o różnych chorobach, które dotyczą każdego z nas czy to niepełnosprawnego czy pełnosprawnego. Byli w moich cyklicznych niepełnosprawni z różnymi dysfunkcjami z terenu naszego powiatu np. Mirosław Madzia, Regina Zachurzok, Adam Dragon, Darek Plinta.

Każdy artykuł można komentować pod jego treścią. Nie inaczej jest z „Oczami niewidomego...”. Zdaję sobie sprawę, że nie jestem ani żadnym dziennikarzem czy felietonistom – po prostu czasem usiądę, coś napiszę i wyślę na adres redakcji. Jak są jakieś błędy czy niewłaściwe słowa to w tym miejscu i dzisiaj wszystkich przepraszam. Ale naprawdę ciężko się pisze nic nie widząc przed sobą, a komputer nie czyta „czerwonych podkreśleń”, które Państwo widzą i je poprawią.

Komentarze były i pozytywne i negatywne. Na żadne nie odpowiadam bo nie jestem zalogowany, chociaż chciałbym na niektóre odpowiedzieć.

W tym miejscu chcę podziękować Wojciechowi Tatka i redakcji OXa na czele z Redaktorem Naczelnym Przemysławem Lose i Nataszą Gorzołką za pomoc w tym co się ukazuje i poprawkami, które trzeba czasem zrobić.

Miłym jest również jak obce mi osoby podchodzą i dziękują, że poruszam i piszę o środowisku niepełnosprawnych, a nie tylko niewidomych. Mówią, że często czytają to co napiszę na portalu [ślaska cieszyńskiego](http://slaska.cieszyńskiego.pl).

Po raz kolejny przysięgam, że piszę to osobiście sam bez pomocy osób postronnych. Niedowiarków mogę zaprosić do siebie i zademonstrować.

Mam jeszcze kilka pomysłów do serii „Oczami niewidomego.” I do momentu jak nie zejdzie ilość wyświetleń poniżej 100 to będę starał coś napisać...

Andrzej Koenig